



Sygn. akt III UK 318/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania F.K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 listopada 2019 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od F.K. na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił F.K. przyznania prawa do wcześniejszej emerytury, ponieważ

wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od tej decyzji F.K. domagał się jej zmiany przez przyznanie prawa do emerytury. Ubezpieczony podniósł, że pracował w szczególnych warunkach w okresach: od dnia 9 września 1971 r. do dnia 8 września 1975 r. w Zakładzie [...] w R. oraz od dnia 16 czerwca 1977 r. do dnia 31 sierpnia 1990 r. w Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni [...] w S..

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił odwołanie.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przyjęcie, że wnioskodawca nie wykonywał prac w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Co prawda, praca polegająca na budowie rurociągów w głębokich wykopach została wskazana w wykazie A, dziale V poz. 1 („roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach”) załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), jednakże wnioskodawca tego rodzaju pracy nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a ten warunek jest niezbędny do uznania danego rodzaju pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, podlegającą zaliczeniu do uprawnień emerytalnych. F.K. tego rodzaju czynności wykonywał w niewielkim wymiarze, biorąc pod uwagę szerokie spektrum usług, które świadczył. Z tego względu Sąd Okręgowy nie uznał zatrudnienia wnioskodawcy za pracę w szczególnych warunkach. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich przesłanek określonych w art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 1, § 3, § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i dlatego oddalił odwołanie.

Po rozpoznaniu apelacji od tego wyroku, którą wywiódł F.K., Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 lipca 2017 r., sygn. akt III AUa (...), uznając, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. W

uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny podniósł, że w rozpoznawanej sprawie do istotnych faktów dla rozstrzygnięcia należało wyjaśnienie, czy praca wnioskodawcy w obu zakładach pracy stanowiła wymienioną w wykazie A, dziale V, pod pozycją 1 i była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Takich ustaleń Sąd ten nie dokonał.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt VIII U (...), zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił F.K. prawo do emerytury od dnia 30 grudnia 2014 r. Zasądził nadto od pozwanego organu rentowego na rzecz F.K. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca polegająca na budowie rurociągów w głębokich wykopach została wskazana w wykazie A, dziale V, pod pozycją 1 („roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach”), stanowiącym załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). F.K. wykonywał wyłącznie prace w wykopach zewnętrznych i wewnętrznych, zaś rozprowadzaniem instalacji poza wykopami zajmowali się inni wyspecjalizowani w tym zakresie pracownicy. Opisane wyżej prace wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze. Były one związane z ryzykiem obsunięcia się ziemi, zalania lub urazu przy skuwaniu podłoża.

Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że sama głębokość wykopu nie ma znaczenia dla kwalifikacji prac, bo nie decyduje o łączących się z taką pracą zagrożeniach. Zwrócił przy tym uwagę na to, że z zeznań świadków wynika, że zagrożenia związane z zalaniem czy urazem, a przy określonym podłożu również z obsunięciem ziemi, dotyczyły także pracy wykonywanej w wykopach wewnątrz budynków o głębokości 80 - 150 cm.

Sąd Okręgowy przytoczył następnie treść przepisów art. 32 ust. 2 oraz art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze

zm.) oraz § 1 ust. 2, § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). W ocenie Sądu, wnioskodawca spełnił wszystkie warunki określone w tych przepisach. Uwzględniając sporne okresy pracy: od dnia 9 września 1971 r. do dnia 8 września 1975 r. w Zakładzie Budowlano-Montażowym w R. oraz od dnia 16 czerwca 1977 r. do dnia 31 sierpnia 1990 r. w Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów w S., spełnił także warunek posiadania według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia złożenia wniosku o to świadczenie.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...), zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie.

Jak wskazał Sąd drugiej instancji, z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wynika, że warunkiem zaliczenia pracy wnioskodawcy do ww. zatrudnienia jest, żeby polegała ona nie tylko na montażu sieci wodno-kanalizacyjnej, ale żeby była świadczona w "głębokich wykopach". W związku z tym konieczne było ustalenie, czy wykop, w którym pracował wnioskodawca, tj. wykop o głębokości od 80 cm do 2 m, był wykopem głębokim. Nie każdy bowiem wykop można zakwalifikować jako wykop głęboki. Przepisy rozporządzenia nie zawierają definicji „wykopu głębokiego”. W tej sytuacji pomocy przy definiowaniu pojęcia „wykop głęboki” należy poszukiwać w literaturze przedmiotu. Definicje „głębokich wykopów” zostały zawarte m.in. w „*Geotechnice*” z 1987 r. prof. Zenona Wiłuna, a także w Zeszytach Instytutu Techniki Budowlanej ITB nr 427/2007: „*Warunki techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych*” część A „*Roboty ziemne i budowlane*”. Z literatury tej wynika, że wykopy pod względem ich głębokości dzieli się na:

1. wykopy płytkie - o głębokości mniejszej niż 1 metr;
2. wykopy średnie - o głębokości od 1 do 3 metrów;

3. wykopy głębokie - o głębokości przekraczającej 3 metry.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego układanie rur wodociągowych i kanalizacyjnych w wykopach o głębokości od 80 cm do 2 m, nie daje się zatem zakwalifikować jako praca w głębokich wykopach. Zważyć bowiem należy, że roboty wodno-kanalizacyjne uzyskują miano robót wykonywanych w szczególnych warunkach dopiero wówczas, gdy wykonywane są w „głębokich wykopach”, tj. powyżej 3 metrów. Tym samym, praca świadczona w wykopie o głębokości niższej - w szczególności takiej jak wyżej wskazana, a więc w zasadzie nieprzekraczającej wzrostu dorosłego człowieka - nie jest pracą w głębokim wykopie. Taka praca nie jest więc pracą w szczególnych warunkach, a to wobec braku szczególnych uciążliwości w zakresie ograniczenia wentylacji, ograniczenia przestrzeni i obciążenia psychofizycznego pracownika wobec ryzyka zasypania w momencie układania instalacji na dnie wykopu.

F.K. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...), skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu:

I. naruszenia prawa materialnego:

1. art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 1 ust. 1 i 2, § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz pkt 1 działu V wykazu A załącznika do tego rozporządzenia, przez ich błędną wykładnię przejawiającą się w nietrafnym przyjęciu, że roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach obejmuje jedynie prace wykonywane w wykopach o głębokości przekraczającej 3 m,

2. art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 1 ust. 1 ust. 2, § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz pkt 1 działu V wykazu A załącznika do tego rozporządzenia, przez uznanie, że wnioskodawcy nie przysługuje emerytura, podczas gdy spełnia on wszystkie warunki do przyznania mu emerytury;

II. naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

3. art. 386 § 1 k.p.c., przez niezasadną zmianę wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt VIII U (...), w sytuacji, gdy kwalifikacja prawna prac wykonywanych przez wnioskodawcę była prawidłowa, a wnioskodawca spełnia wszystkie warunki do przyznania mu emerytury,

4. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., przez przyjęcie niepełnych ustaleń, że wnioskodawca pracował jedynie w wykopach od 0,8 do 2,0 m głębokości, podczas gdy bywały standardowe wykopy, które miały ponad 2 metry głębokości, a wykopy pod szamba i studnie były jeszcze głębsze.

W oparciu o powyższe zarzuty, skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie F.K. prawa do emerytury od dnia 30 grudnia 2014 r.,

- zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm prawem przepisanych,

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego w całości wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy - oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (zaliczenia spornego okresu zatrudnienia jako pracy w warunkach szczególnych) ma interpretacja przepisu wykazu A, działu V poz. 1 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Jest w nim mowa o robotach wodnokanalizacyjnych oraz budowie rurociągów w „głębokich wykopach”. Zastosowany w treści przepisu niedookreślony zwrot nie daje żadnych wskazówek interpretacyjnych pojęcia „głębokości” wykopów.

Z ustaleń faktycznych wynika, że ubezpieczony wykonywał w spornym okresie prace instalacyjne w wykopach o głębokości 80 cm – 2 m.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pojęcie głębokich wykopów jest możliwe do zdefiniowania przez odwołanie się do opracowań natury technicznej, w których przyjmuje się, że wykopy głębokie to takie, których głębokość przekracza 3 m. Sąd Apelacyjny z tego powodu przyjął, że ubezpieczony nie pracował stale ani w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Najwyższy rozważał już powyższą kwestię w wyroku z dnia 16 stycznia 2018 r., III UK 16/17 (BSN - IPUSiSP 2018 nr 2, poz. 17). W jego uzasadnieniu wskazał, iż rozstrzygnięcie oparte na tego rodzaju rozumowaniu nie zasługuje na aprobatę. Nie dziwi wprawdzie, że sądy poszukują kryteriów określenia głębokiego wykopu w innych normach czy opracowaniach. Brak jest jednak podstaw prawnych do stosowania reguł wykładni wynikających z norm technicznych w sprawie dotyczącej zaliczenia okresu zatrudnienia jako pracy w warunkach szczególnych (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2012 r., II UK 277/11, LEX nr 1214997).

Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd zawarty w powołanych wyrokach, stanowiący, iż sam fakt wykonywania prac w wykopach na różnej głębokości, niekiedy niewynoszącej 3 metrów, nie wyklucza możliwości zaliczenia tej pracy jako wykonywanej stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych.

Mając powyższe na uwadze – w tym wyrok wydany przez Sąd Najwyższy w sprawie III UK 16/17 - należy więc stwierdzić, że interpretacja pojęcia głębokich wykopów wymaga zastosowania obok kryterium ich głębokości wyrażonej w metrach także dodatkowych kryteriów. Kryteria te są określone w przepisie art. 32

ust. 2 ustawy emerytalnej. Przepis ten stanowi, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Podsumowując, należy stwierdzić, że warunkiem zaliczenia pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych jest zatrudnienie przy robotach wodnokanalizacyjnych oraz budowie rurociągów w głębokich wykopach (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388, czy z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 133/13, LEX nr 1399913). Wyznaczenie ścisłej granicy głębokości wykopu (np. 3 m) uzasadniającej zaliczenie pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych w oparciu o normy techniczne nie jest jednakże trafne. Jak zważył Sąd Najwyższy w powoływanym wcześniej wyroku w sprawie III UK 16/17, brak jest podstaw do przyjęcia, że w każdym przypadku prace wykonywane w wykopach o głębokości poniżej 3 m nie mogą być zaliczone jako wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych. W takich przypadkach konieczne jest rozstrzygnięcie czy praca w takich wykopach cechowała się znaczną szkodliwością dla zdrowia, znacznym stopniem uciążliwości lub wymagała wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Wprawdzie Sąd Apelacyjny nieprawidłowo uznał, iż za wykop głęboki można uznać tylko taki, którego głębokość przekracza 3 m, to jednak nie można Sądowi odmówić dokonania innych, prawidłowych ustaleń. Sąd słusznie podniósł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwestię pozostałych kryteriów pracy w warunkach szczególnych, takich jak wysokość dorosłego człowieka, ograniczenie przestrzeni, obciążenia psychofizyczne, czy ograniczenia wentylacji. Odniósł je także do wnioskodawcy, uznając przy tym, iż w jego przypadku tego typu uciążliwości nie występowały. Ponadto Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu Okręgowego, zgodnie z którymi w ramach wykonywanych przez siebie obowiązków, wnioskodawca nie wykonywał wyłącznie prac w wykopach o głębokości 80 cm – 2 m, ale także w płytszych, wewnątrz budynków, które to prace – jak można wywnioskować z przedstawionego przez Sąd uzasadnienia - tym

bardziej nie wiązały się z ponadprzeciętnymi utrudnieniami. Nie tylko zatem z uwagi na konkretną, tj. wyrażoną w metrach głębokość wykopów, ale także z powołanych powyżej względów Sąd ocenił, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w głębokich wykopach, dającej się określić jako świadczonej w warunkach szczególnych.

Tak więc mimo częściowo błędnego uzasadnienia należy stwierdzić, iż Sąd Apelacyjny dokonał rozstrzygnięcia zgodnego z przepisami prawa, na których opart skarżony wyrok.

Co się natomiast tyczy przedstawionego w skardze kasacyjnej zarzutu przyjęcia „niepełnych ustaleń, że wnioskodawca pracował jedynie w wykopach od 0,8 do 2,0 m głębokości, podczas gdy bywały standardowe wykopy, które miały ponad 2 metry głębokości, a wykopy pod szamba i studnie były jeszcze głębsze”, wskazać trzeba, iż w świetle dotychczas przedstawionych okoliczności, tego rodzaju ustalenie i tak nie wpłynęłoby na zmianę rozstrzygnięcia. Trzeba bowiem pamiętać, że prace na tak znacznych głębokościach, a zatem – jak można założyć – wykonywane w narażeniu na szkodliwe czynniki, aby mogły zostać zaliczone do prac w szczególnych warunkach, powinny być wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. Jak już zaś wskazano, w omawianej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Ewentualne sporadyczne, pojedyncze prace w wykopach głębokich, w potencjalnie niebezpiecznych warunkach, nie oznaczają wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., III UK 26/17, LEX nr 2490614).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.